

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro.} 88.

3. Sierpnia 1821.

Wiadomości krajowe.

Z Wiednia d. 24. Lipca. — Jego Cesarska Mość uchwałą Swoją z d. 16. Czerwca r. b. raczył nanę teoretyczną i praktyczną filozofii, w Lyceum Czerniewieckim na Bukowinie poruczyć JX. Franciszkowi Geislerowi Kooperatorowi Gureinskiemu w Morawii.

Dnia 14. Lipca spuszczo z warstatu w arsenale Weneckim fregatę Hebe o 44 działach; będzie ona niezwłocznie uzbroioną, dla obrony handlu Austriackiego na morzu adriatyckiem. Zanim Hebe będzie mogła wyisć pod żagle, wypłynąć ma z rozkazu N. P. fregata z eskadry Jenerała Paulcego, utrzymująca teraz związki między Neapolem i Sycylią i połączy się z brygami Hu zar i Montecuculi, które w tym celu wyją niebawem pod żagle z Tryestu. Według okoliczności, połączy się ma z temi jeszcze niektóre okręty, należące do flotylli krążące przy wyisćiu do zaioki. Eskadra ta rozciągać będzie swoje działania aż do Lewanty.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpania.

Oto jest mowa Króla Jmci Hiszpańskiego miana przy zamknięciu posiedzeń Stanów, (o której namieniliśmy w przeszłym numerze):

Mości Panowie Deputowani!

»Mam znowu rozkosz, stawać w tém Zgromadzeniu, które iako pełne światła, patriotyzmu i cnót dało nowe dowody na terazniejszym posiedzeniu nieustannej pieczy oho dobru publicznego. Starania iego względem udoskonalenia naszego politycznego odrodzenia się, przewyiszyły gdzie było można oczekiwania Moie. Nowe urządzenie woyska, polepszenie publicznego oświecenia i zarządu skarbowego (tu następują szczególne podania) są zaszczytnemi dzieły Zgromadzenia. Oświadczam całą Moją wdzięczność Kongressowi za gorliwość i mądrość, okazaną przy tych środkach. Rząd użyje wszystkiego dla ich wykonania, iak przy-

stoi onych godności i iak wymaga systemat konstytucyyny, który naysumienniej każe zachowywać. Równie dziękuję Kongressowi za gotowość, z iaką miał staranie o potrzebach i godności Królewskiego domu Moiego i rodziny Moiey.«

»Nasze stosunki dobrego porozumienia i przyiaźni z innymi Mocarstwami, nieponiosły żadney odmiany od utworzenia posiedzeń, i będę się starał utrzymać je wszelkimi środkami, godnymi bohaterskiego Narodu, któremu pannać jest dla Mnie chluba.«

»Traktat z Zjednoczonymi Stanami, który ukonczył zatargi z tym Rzędem przez odstąpienie Floryd, podpisał Prezydent i ratyfikacyia ta wymieniona została na d. 22. Lutego. Pochlebiam sobie, iż traktat ten i oznaczenie granic, wykonane przez Kommissyie obiedwóch stron zapewnią stosunki nasze z Zjednoczonymi Państwami w przyszłości.«

»Postanowienie Rządu Moiego, szlachetne i czynne współdziałanie Króla Jmci Niderlandzkiego, zabezpieczają nateraz nasz handel od wszelkiego napadu ze strony Rządu Algierskiego.«

»W skutek nowego porządku rzeczy, przyjętego w sposobie szlachetnym i dobrowolnie przez Króla Portugalskiego i Brazylijskiego, posłaował Król Jmci nayprawowierniejszy powrócić ze swoją rodziną do Lizbony a w Rio-de-Janeiro zostawić Następcę Tronu iako Wice-Króla. Korzystać będę z przybycia Króla Jmci dla odnowienia przerwanych układów względem osadzenia Monte-Video i wschodnich brzegów rzeki la Plata.«

»Okazałem Mój sposób myślenia Stanom względem Neapolu i Piemontu. Niektórzy źle myślący chcieli wypadkom tym co się dotychczas Hiszpanii nadadź ważność, które one w żadnym sposobie mieć niemogły.«

»Królestwo wewnątrz doznaie spokoyności. Jedna i nieliczna kupa burzycieli, została rozproszoną silnemi środkami Rządu i pobita przez zapal naszego woyska. Spodziewam się, że przy niepomysłnych skutkach dla

Burzycieli i ulepszeniu publicznego ducha, zamiechane zostaną w przyszłości takie przedsięwzięcia, iako bezsilne do zmienienia świetnego naszego systematu.»

»Rolnictwo, kunszt i umiejętności, czują już ulepszenia, winne systematowi konstytucyjnemu. Ulepszenia te wzmagać się będą w przyszłości. Nie jest to sprawą iedney chwili. Nasienie rzucone na ziemię niewydaie zaraz w iednym dniu owoców. Handel zakwitnie stosunkowo, szczególniej, ieżli go wspierać będą Stany a naród Hiszpański bronić go będzie Marynarhą, iakięj potrzebuie.»

»Użyj wszelkich środków, dla przywrócenia porządku w Prowincyach Południowo Amerykańskich a Rząd Mój wezwany przez Stany, dla przełożenia naydogodniejszych środków ku szczęściu onych Prowincy, uczyni to niezwłocznie i ile bydź może ze wspaniałością. Hiszpanie obiedwóch części świata powinni bydź przekonani, iż niczego więcey nieżycę sobie iak ich szczęścia, zasadzającego się na całości Monarchii i zachowywanu Konstytucyi.»

»Jeżli, iak niewątpię, przyszłe Stany naszladować będą szlachetny przykład terażniejszych co się dotyczy ich uszanowania, uległości ku Tronowi i miłości do Ojczyzny, więc niebawnie widzieć będę z rozkoszą systemat ten we wszystkich częściach swoich ustalony, iako iedyny przedmiot życzeń Moich.»

Prezydent Stanów wyraził w swojej odpowiedzi: »że postanowienie Rządu, żądające od obcych Gabinetów wyraźnych oświadczeń, zrządziło korzyść, iż gabinety te przyznały sprawiedliwość i sprawość naszym odmianom politycznym i zniszczyło nadzieie burzycieli, polegające na obcem pośrednictwie. Przeciwno burzycielom uchwalono surowe oraz i łagodne ile można środki, dozwalając mniej winnym amnestyi. Aby do czasu zebrania się zwyczajnych Stanów nowi sternicy, nie dopuścili się niepewnego kierunku nawy Państwa, Król Jmć zawyrokował nadzwyczajne zwołanie Stanów — które ogłosić kazał na posiedzeniu Stanów z d. 28. Lipca. Nadzwyczajne Stany zebrać się mają naypoźniej w dniu 1. Października b. r. Oświadczeniem tem zasłużył Król na nowo na dziękę Narodu i nieprzyniaćiel porządku publicznego zmusił do milczenia.»

Król i rodzina opuścili salę przy okrzykach radości: Niech żyie Konstytucyia! Niech żyie Król konstytucyyny! Niech żyją Stany!

Wielka Brytania i Irlandyia.

Oto jest treść memoriału Królowej, w którym żada bydź wraz z swoim małżonkiem koronowaną:

Do Nayiaśniejszego Króla Jego Mości
w zebraney radzie.

»Memoryał Królowej Jey Mości przedstawia, iż chociaż Król Jmć, swoią odezwą Królewską wydaną w Carltonhouse d. 9. Czerwca b. r. okazał Swoię wolę, dla obchodzenia obrzędu koronacyi Swoięj na d. 19. Lipca w pałacu Swoim Westminsterkim, nieprzedsięwzięto iednak żadnych środków do koronacyi Królowej ani wydano do tego rozkazu, iak oddawna był zwyczaj w podobnem zdarzeniu.»

»Że różni poddani Królewscy, stosownie do dawnego zwyczaju w tem Królestwie, iako też w skutek swoich rozmaitych praw, ciężących na ich dobrach, ziemiach i gruntach dziedziecznych, roszczą sobie prawo do pewnych usług w dzień i podczas koronacyi Królewskich małżonek tego krain, i obowiązani są dopełnić takowych i zwłaszcza w tym sobie iak przodkowie ich czynili w dawniejszych czasach.»

»Że Królowa w całej uległości, iakby prawnie, rości sobie obchodzić uroczystość swej Królewskiej koronacyi, aby nie tylko sama utrzymała i broniła swojego wspomnionego prawa lecz także wyżey wymienionych praw i spadków innych poddanych Króla Jmci.»

»Z tąd prosi Królowa nayspokorniej, aby Król Jmć raczył wydać niezwłocznie swoię odezwę, i w teyże naznaczyć tenże sam dzień 19. Lipca, dla odprawienia uroczystego obrzędu Jey koronacyi iako małżonki Króla i rozbażać; aby wszyscy, którzy z powodu pochodzenia i zwyczaju obowiązani są do wypełnienia wyżey namienionych usług, stawili się niezwłocznie w dniu wyrażonym i w czasie oznaczonym koronacyi, w każdym względzie tak ubrani, iak tego wymaga tak wielka uroczystość i iak zgadza się z ich godnościami i ich urzędami, które piastują, i daley; by Jego Królewaska Mość raczył łaskawie rozkazać złożyć Królewską Kommissyję pod wielką pieczęcią Państwa, i mianować Kommissarzy, którzyby prośby odwołania iakie w tym względzie będą podawane przyjmowali, słuchali i w tey mierze roztrzygali.»

»Królowa nie przestanie nigdy według swej powinności prosić Boga o pomysłność Króla Jmci.»

Xiążę Mikołay Esterhazy Galantha, mianowany przez Cesarza Austriackiego nadzwyczajnym Posłem, aby był obecnym Koronacyi Króla Angielskiego przybył do Londynu d. 9. z. m.

P. Catalani, przybyła do Londynu; uświetni ona śpiewem swoim muzykę

mającą grać w opactwie Westminster'skim podczas Koronacji.

Chociaż poczyniono przygotowania, aby 100,000 widzów mogło przypatrywać się Koronacji, przecież za każde miejsce żądała 10 do 15 guineów.

Oyciec Święty darował do kaplicy katolickiej niedawno wystawionej w Londynie na placu Moorfields kielich suto perlami i diamentami wysadzony. Rząd Angielski uwolnił tenże od wypłaty cla, i zakazał oglądania takiego na komorze. — Niemniej ważnem jest faktum, dla tego, komu znane jest dawne położenie Katolików w tym kraju, że Król Jerzy IV. darował także do kaplicy katolickiej nie dawno w Brygthonie wystawionej, kosztowny kielich i kilka ubiorów kościelnych.

Francya.

Sprawa spiskowa, którą się tak dawno trądni Sąd Parów, miała się znowu na nowo rozpocząć z powodu niespodziewanej ubocznej okoliczności w chwili, w której sądzono że już ukończoną została. Podpułkownik Maziau ieden z głównych oskarżonych odkryty w Niderlandach i na żądanie Rządu Francuzkiego wydany przybył do Paryża. Zdawało się, podług zasad Francuzkich ustaw karzących, że sprawa, ieszcze nieukończona, ponieważ niema wyroku powinna się na nowo rozpocząć, albowiem obecność Maziau przed krótkami Sądu Parów mogła dać wyясnienie względem niektórych przedmiotów objętych postępowaniem. W Sądzie zwyczajnym karzącym, nawet ustne badania bez przeczki zostałyby ponowione. Atoli ponieważ Sąd Parów nie jest porządkowym Sądem karzącym, i względem tego pytania nie masz wskazanego rozwiązania, zatem wolno jest Sądowi Parów, czynić co osądzi za stosowne. Tymczasem zdania były podzielone i tylko mało znacząca większość rozstrzygnęła na dnia 4. z. m. za ukończeniem sprawy przeciwko obecnym oskarżonym, i szczególnie dla tego, ponieważ uprzedniem rozwiązaniem, sprawa obecnych odłączona została od sprawy obecnych. We trzy dni nastąpić ma wyrok.

Sąd Parów zatrudnia się ciągle sprawą spiską z d. 19. Sierpnia, mówią, że wyrok ma być w kilku dniach ogłoszony. Poczem zająć się ma niezwłocznie Izba sprawą Podpułkownika Maziau, który wybrał P. O Dillon Barrot na swojego obrońcę.

Posiedzenie Sądu Parów (w sprawie spiską Sierpniowego) w dnia 1. Czerwca zagał Prezydent mową przeciwko Pułkownikowi Fab-

vier, iż wczorayszemi swemi zeznaniami wystawił wielu Officerów Francuzkich szczególniej Berarda i zeznaniu swojemu odiał wiare, ponieważ wzbraniał się wymienić osobę, która posredniczyła między obudwoma. Fabvier: Faktum, które opowiadałem, nie zostało przez to obalonem; zeznaniu Berarda, że pisał do mnie bilet, przekładając mi schadzkię; jest niezbitem dowodem. I gdybym wymienił tę osobę, kto mi ręczy za to, że Sąd uwierzy mojemu zapewnieniu, iż osoba ta załowała swojego kroku. Nie wymienię iey; i nie wymienię iey! — Jeszcze raz wezwał Prezydent Pułkownika, lecz na daremnie. — Berard twierdził, że nikogo nie posyłał do Fabviera. — Prokurator Jeneralny upomniał podobnie Fabviera, do wymienia bez zwłoki i wybiegów tę osobę, którą Berard do niego posłał. Fabvier: Odpowiadam bez zwłoki i wybiegów, że iey nie wymienię. — Jeneralny Prokurator: Czyż pierwszy Sąd Państwa nieopowinien postrzegać dotkliwej obrazy w tem ociąganiu się? — Fabvier: Własnie, ponieważ jest pierwszym Sądem Państwa, więc spokojny iestem względem zeznania, iakie mojemu nada milczeniu. W Pan sam, P. Prokuratorze, mówiesz wczoray, że iako człowiek nie masz wstrętu do pochwalenia moiego postępowania. Tak więc! Ożywiony iestem nadzieją, że skoro moi sacni Sędziowi zdeymą z siebie szaty urzędowe, nie odmówią mi swojego poważania. — Jeneralny Prokurator: Świadek przysięga na prawdę, na wyznanie całej prawdy. Świadek ten milczy, gdzie ma obiaśnić faktum, sobie wiadome. Zacni Parowie! Wiecie, iak się to zowie. Naruszać przysięgę swoię, zowie się krzywoprzysięstwem i popelnić krzywoprzysięstwo, iest zrzeć się honoru, poddać się hanbie. — Świadku! Zaklynamy W Pana ieszcze, radziemy W Panu imieniem honoru, prosimy W Pana, złam kary godne milczenie! — Fabvier: W Pan mówisz do mnie, o chanie! takową ściągamy sobie tylko naszym postępowaniem!... Powierzam W Panu moje czynności; moje życie, i zostawiam w tej mierze zacnemu Sądowi do rozstrzygnięcia: atoli co się dotyczy powodów, które podług P. Prokuratora kierować mają moim postępowaniem, nie chaj mi pozwoili zasiągnąć gdzie indziej rądy, co się dotyczy honoru. Jako woioownik, obywatel, wiem co iest honor, i dla tego, że wiem, będę milczał. — Jeneralny Prokurator oświadczył, że grubą iest nieprzyzwoitością odrzucać radę łomacza ustaw, i z powodu, iż świadek obowiązany iest powie-

dziesiąt prawdę zupełnie, wniósł do Sądu, aby zastosować przeciwko świadkowi Fabvierowi kary objęte §§. 80. i 355. ustawą postępowania karzącego. — Fabvier żądał głosu dla swojej obrony. »Biorąc obronę siebie samego, rzekł, rzekam się pomocy wymowy i nauki prawa. Ograniczam się na środkach, które czerpać mogę z mojego położenia; dostatecznym dla mnie będzie naturalne wystawienie faktów przed Sądem dostojnym, który mnie słucha. Odwołuję się do jego światła, do jego mądrości, nade wszystko zaś do jego sumienia.... Za nim wystąpiłem jako świadek, byłem obwinionym. Wtedy łatwo mógłbym wymienić osobę, której żądano i odkrycie to mogło być bardzo pożytecznym dla mojego osobistego bezpieczeństwa. Nie sadziłem to uczynić za potrzebę, i poświęciłem siebie samego wszystkim skutkom tego niebezpiecznego kroku. Jeżeli w takim położeniu tak postępowałem, łatwo wnieść można, że zniewolić mnie do tego musiały ważne względy. Będąc w tajemnym osadzony w więzieniu, wzbraniałem się wymienić osoby, która mnie z Dumoulinem poznała. Poczem zacy Sąd, odkrył przypadkiem iey nazwisko, wezwał P. Henry, i przekonał się, iż jeżeli zamilczałem imię iego, stało się nie dla tego, abym się obawiał onegoż wystawienia, lub żeby zeznania iego oświecić miały sprawę terazniejszą. Osoba, która ze strony Berarda przybyła, przekładała mi schadzkę, lecz ta nie przyszła do skutku; udzieliła mi niektórych myśli względem spisku, atoli te były niepewne i bez skutku; przekonana o tem com iey powiedział, opuściła mój pokój; przyrzekła sama udzielić Berardowi moich postrzeżeń. Na cożby się przydadź mogło wymienić sprawcę niektórych rozmów, które zaraz zostały odrzucone? Mamże wystawiać onę na niebezpieczeństwo plotek może nawet poza temi samymi murami? — Dzisiaj jeszcze rano podawano mi środki do uniknięcia zapytań Sądu; radzono mi powiedzieć, że zapomniałem imię tej osoby. Wzbraniałem się wyznać kłamstwa. Znam tę osobę, przypominam sobie iey imię, i milczę; ponieważ przyprowadzę sobie także, że niekiedy są prawne obowiązki w towarzystwie cywilnem, przeciwko którym walczą naturalne uczucia i porady honoru. Te są zacni Parowie, powody mojego milczenia. Poddaję się Sądowi i oczekuję z głębokim uszanowaniem iego wyroku. Jakikolwiek mię spotka los, powtarzam, co pierwszy powiedziałem: jeżeli organy prawa sądzić mnie będą, dopóki będą miały na sobie ten charakter, to po złożeniu szaty urzędu, jestem

pewien nie odmówię mi poważania, na które nie ustannie staram się zasłużyć.« — Sąd oddalił się dla naradzenia, i po dwugodzinnem rozważaniu wydał wyrok, iż w skutek paragrafów 80., 304. i 305. ustaw postępowania karzącego, skazuje Karola N. Fabviera, który jako świadek wzbraniał się objaśnić faktom, sobie wiadome, — »na karę pieniężną 100 franków.« — Poczem badano jeszcze Podpułkownika Carona względem iego pobytu w Epinal, rozmowy z P. Pétangem i mniemanej schadzki z Fabvierem; przyczem tenże uczynił postrzeżenie, iż, gdyby stawiony był naocznie zaraz podczas instrukcy byłby się pierwszy ten błąd wykrył. Berard został przycisniony znowu przez zeznanie Fabviera, i gdy adwokat chciał go wesprzyć uwagą, że Fabvier jest iego przeciwnikiem, odpowiedział adwokat Fabviera: Własnie słusznie jest, iż Berard zostaje w tem położeniu, mając za przeciwników tych, którzy powołani zostali do potwierdzenia iego zeznań. W końcu badano syna P. Mouchy z Nanczy, względem paczki papierów, które Nantil przyjaciel iego szkolny posłał na d. 7. z Paryża dla P. Vachelier, mieszkającego pod Belfort, i względem czego prosił o zachowanie milczenia. Mouchy sądził być nie szczęśliwym P. Bachellier, dopełnił polecenia nie wnosząc sobie zdą nic złego, i doniósł o tem Nantilowi do Paryża. List ten należony u Nantila, dał powód do uwięzienia Mouchy.

Xiążę Grammont, nadwyzczayny Francuzki Poseł przeznaczony do Koronacy Króla Angielskiego wsiadł na okręt na d. 9. Lipca w Calais. — Uważają, iż pomimo bliskiej tej ważnej uroczystości liczba wyjeżdżających za granicę Anglików, była większą iak powracających; między 1. i 8. Lipca udało się z Calais do Doveru tylko 343. podróżnych, ztamtąd przybyło zaś 371. Pomiędzy ostatnimi było wielu Członków Oppozycyi.

Dziennik Paryzki wyraża: »Zapewniają, że dowódca eskadry Amerykańskiej na morzu śródziemnem, upoważniony, do uwazania poruszeń Mocarstw Barbaryjskich na temniże morzu, dowiedziawszy się, iż W. Sułtan wydał owym Mocarstwom rozkazy do wystania korsarzy na Archypelag, przez co zagrożony byłby na nowo handel i żegluga Państw Zjednoczonych Ameryki północnej, ogłosił porty Algieru, Tunis i Tripolis za będące w stanie oblężenia, i wysłał część swojej eskadry dla wykonania tego środka.«